CZĘŚĆ XXXVII — № 32. ROK 19 — (1848.)

TYGODNIK
PETERSBURSKI.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, nadto we wszystkich Pocztowych urzędach w Cesarstwie i Królestwie.

GAZETA URZĘDOWA

KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Cena: *Roczna* w Rossyi z pocztą, a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli, *Półroczna* 8 rubl srebrem.

PIĄTEK, 30 Kwietnia / 12 Maja.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Petersburg, *29 Kwietnia / 11 Maja.*

NOWINY DWORU.

W przeszłą Niedzielę, 25 Kwietnia Jego Wysokość Xiążę Jmć Michał *Obrenowicz*, niegdyś Regent Serbii, udając się do Wiednia miał zaszczyt złożyć swoje pożegnanie NN. Państwu Obojgu, a Pani *Barbosa da Sylva*, małżonka Ministra Brezylskiego, z powodu odjazdu za granicę, miała też zaszczyt być na pożegnaniu u N. Cesarzowej Jmci i J. C. Wysokości W. Xiężny Cesarzewiczowej Maryi Alexandrowny.

Przez rozkaz dzienny Cesarski z d. 17 Kwietnia, liczący się w jezdzie i w zapasnych wojskach Jenerał-major *Kalageorgij*, mianowany Dowodzącym Odwodowemi Szwadronami 3 i 4 lekkich dywizyj jazdy — Przyjęty zostaje na nowo do służby dymisyonowany Jenerał-porucznik *Murawjew*, z zaliczeniem do Armii i do wojsk zapasnych.

— Przez rozkazy dzienne Cesarskie w Wydziale służby cywilnej, zostali podniesieni do rangi: Radzcy Tajnego, Dyrektor Depart. Medycznego Min. Wojny, Rzecz. Radzca Stanu *Pelikan* — Rzeczywistego Radzcy Stanu, Radzcy Stanu, Radzcy Kantorów: Dworu Cesarskiego *Betcher* i Moskiewskiego Pałacowego *Uszakow* — Zostaje zatwierdzony Rektorem Cesarskiego Moskiewskiego Uniwersytetu, Zwyczajny Professor tegoż Uniwersytetu Radzca Stanu *Perewoszczykow*, na przeciąg od 6 Kwietnia 1848 po 3 Maja 1851 roku — Zostający przy Głównozarządzającym Wydziałem Dróg Komunikacyj i Gmachów Publicznych, dla oglądania robot tego Wydziału Rzeczywisty Radzca Stanu Szambelan *Hulewicz*, na własną prośbę otrzymuje uwolnienie od służby z dawną rangą Jenerał-majora, którą otrzymał przy dymisyi w 1841 roku od służby wojskowej i mundurem.

— Przez Rozkaz dzienny Cesarski w Wydziale służby Cywilnej 21 Kwietnia, otrzymuje rangę Radzcy Dworu, za odznaczającą się służbę, ze starszeństwem od 18 Października 1840, Dyrektor Kancellaryi Warszawskiego okręgu Naukowego *Pankratjew*, — Członek Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu, Rzeczywisty Radzca Stanu *Łysiński*, otrzymuje dymisyą od służby z mundurem, odpowiednim piastowanemu urzędowi.

— Przez takiż Rozkaz dzienny z d. 22 Kwietnia zostają mianowani: Professorem teoryi sztuki Budowniczej w Cesarskiej Akademii Kunsztów, Sstarszy Architekt Departamentu Dróg Żelaznych, Członek Rady Zarządu 1 Okręgu Dróg Komunikacyj i Starszy Architekt miejski Radzca Dworu *Żelaziewicz*, z zachowaniem dotychczasowych obowiązków, — Cenzorem w Petersburskim Komitecie Cenzury, Młodszy Dyrektor Expedycyi biletów Kredytowych Państwa, Członek Archeograficznej Kommisyi przy Departamencie Oświecenia, Assesor Kollegialny *Jełagin*, z uwolnieniem od urzędu Dyrektora Expedycyi — uwolniony na własną prośbę Cenzor Petersburgskiego Komitetu Cenzury Radzca Kollegialny *Oczkin*.

— Przez Reskrypta Cesarskie najłaskawiej mianowani kawalerami orderów: Św. Anny 1 klassy z koroną, 3 Kwietnia, Radzca Tajny *Encholm;* — Św. Anny 1 klassy, Radzca Tajny *Norow;* — Św. Stanisława 1 klassy, Dowodzca pułku muzułmanów Zakaukazskich, Jenerał-major xiążę *Bebutow 2.*

— Przez Reskrypta Cesarskie z d. 11 Kwietnia, mianowani kawalerami orderu Św. Anny 1 klassy z koroną,

Członek Rady Departamentu Osad Wojskowych, Radzca Tajny *Samburski* — Św. Anny 1 klassy, Dyrektor Kancellaryi Komitetu ustanowionego 18 Sierpnia 1814 roku, Rzeczywisty Radzca Stanu, Szambelan *Politkowski* i Zarządzający Drukarnią Wojenną, Członek Rady Departamentu Komisoryatskiego Ministerstwa Wojny, Rzeczywisty Radzca Stanu *Oldenborger*.

— Starszy Pomocnik Referenta (Производитель дѣлъ) Kancellaryi Sekretarza Stanu do przyjmowania prośb u podnóżka Tronu składanych, Radzca Stanu Alexander *Pawłow*, i Młodszy Urzędnik II Oddziału Przybocznej Kancellaryi J. C. Mości, Radzca Honorowy xiążę Paweł *Lieven*, najłaskawiej mianowani Kamer-junkrami, a Kirsanowski Powiatowy Marszałek Radzca Stanu Grzegorz *Pietrowo-Sołowowo*, Szambelanem Dworu Cesarskiego.

— 31 Marca b. r. wydany został dymisyonowanemu Kapitan-lejtnantowi *Połońskiemu* wyłączny przywilej dziesięcioletni na wynalezione przez niego drewniane ressory i płozy do sań.

— W przyszły Wtorek, 4 Maja, Henryk *Wieniawski* da koncert ranny o 2 godzinie po południu, w sali JW. *Miatlew*, na rogu Placu św. Izaaka i ulicy Pocztamtskiej.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa.

Najjaśniejszy Cesarz Jegomość raczył na przedstawienie JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, udzielić niżej wymienionym Urzędnikom nagrody następujące: Order Św. Anny 2 klassy, Referentom Ogólnego Zebrania Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu: Referendarzom Stanu: Szambelanowi Skibickiemu, i Kamer-junkrowi Kosseckiemu, Referentowi Kancellarji Rady Administracyjnej, Referendarzowi Stanu Miączyńskiemu, Dyrektorowi Kancelarji Kommisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, Radzcy Stanu Starynkiewiczowi, Dyrektorowi Kancellarji Warszawskiego Wojennego Jenerał-Gubernatora i Członkowi oraz Dyrektorowi Kancellarji Komitetu drogi żelaznej Warszawskiej Radzcy Stanu Kozaczkowskiemu, Naczelnikowi Warszawskiej Straży Ogniowej, dymisjonowanemu Pułkownikowi gwardji Nolkenowi, Kasierowi Kancelarii Przybocznej Namiestnika, Radzcy Dworu Frejbergowi, Radzcy Rządu Gubernijalnege Warszawskiego Radzcy Dworu Biernackiemu, b. Radzcy Rządu Gubernjalnego Płockiego, Marcinowi Skoniecznemu, byłemu Naczelnikowi Powiatu Przasnyskiego Radzcy Dworu Czosnowskiemu, Radzcy Magistratu miasta Warszawy i Naczelnikowi Wydziału Assesorowi Kollegialnemu Szmideckiemu i Naczelnikowi Urzędu Pocztowego w Suwałkach, Assesorowi Kollegialnemu Deliszczew.

— Najjaśniejszy Cesarz Jegomość raczył, na przedstawienie JO. Xięcia Namiestnika Królestwa udzielić niżej wymienionym urzędnikom rangę Radzcy Dworu: Referentowi X-go Departamentu Rządzącego Senatu Puchale; Referentom Kancellarji Rady Administracyjnej Ziembińskiemu i Podajewskiemu; Sekretarzowi tejże Kancellarji Brulińskiemu; Naczelnikowi Sekcji Nominacyjnej w Kommisyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych Michałowskiemu; Naczelnikowi powiatu Wieluńskiego Goleńskiemu; Radzcy Rządu Gubernijalnego Lubelskiego Kałużyńskiemu; pełniącemu obowiązki Naczelnika Stołu i Archiwisty w Zarządzie zaciągu wojskowego Mianowskiemu; Sędziom Sądu Appellacyjnego: Szałowiczowi, Chądzyńskiemu, Gruszeckiemu, Krzyżanowskiemu, Wysiekierskiemu; Wyganowskiemu, Zegrzdzie; Sędziemu Sądu Kryminalnego gubernji Warszawskiej Platerowi; Prokuratorom Trybunałów Cywilnych: w Płocku Polczyckiemu; w Kielcach Kwaśniewskiemu i w Radomiu Sadkowskiemu; Urzędnikom do szczególnych poruczeń: przy Kommissji Rządowej Przychodów i Skarbu Rudnickiemu i przy Dyrektorze Głównym Przychodów i Skarbu Ankiewiczowi; Naczelnikom Sekcji w Kommisji Rządowej Przychodów i Skarbu: Solnej, Czerniewiczowi i Poborów Karpińskiemu; Naczelnikowi Sekcji budowniczej Straszowi; Urzędnikom do szczególnych poruczeń przy Kommisji Rządowej Przychodów i Skarbu: Poleskiemu, Drewnowskiemu, Fiorentiniemu, Gliszczyńskiemu; Urzędnikowi do szczególnych poruczeń w przedmiotach leśnych Pleszczyńskiemu; Assessorowi Najwyższej Izby Obrachunkowej Grochowskiemu; Dyrektorowi drugiego Gimnazjum w Warszawie Karwowskiemu: i Naczelnikowi Wydziału w Zarządzie Okręgu Naukowego Warszawskiego Swieszewskiemu.

— Przez rozkaz dzienny Cesarski do Wydziału Cywilnego, w dniu 25 Marca r. b. (№ 59) wydany, awansowani zostali, za wysłużenie lat, z Radzcy Dworu na Radzcę Kollegialnego Naczelnik Wydziału Kancellarji Namiestnika Królestwa Polskiego Szwecow, ze starszeństwem od dnia 17 Marca 1847 r — z Radzców Honorowych na Assessorów Kollegialnych: Pomocnicy Naczelników Wydziałów Kancellarji Namiestnika Królestwa Polskiego: Starszy Karpow i młodszy, Andruzski, ze starszeństwem: Karpow od dnia 21 Marca 1845 roku, a Andruzski, od 19 Lipca 1845 roku.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

ANGLIJA.

Londyn, *28 Kwietna.* List prywatny z Dublinu, odebrany tu wczora donosi, że Rada Tajna wydała rozkaz postawienia miasta Dublinu na stopie oblężenia i przedsięwzięcia natychmiast poszukiwań w celu odkrycia schowanej broni.

— Dziś konsolidy są 82⅝.

— Rozgłoszenie przez gazety korrespondencyi lorda Palmerston z Rządem Hsizpańskim, który, upominany przez szlach. Lorda w rzeczach tyczących się administracyi we-

wnętrznej kraju, odpowiedział w ostrych wyrazach, obudziło żywą naganę nawet przez Londyńskie dzienniki, takiego wdawania się Gabinetu angielskiego w obce sprawy. Za otwarciem posiedzeń Parlamentu, oppozycya nie omieszka uczynić z tego zarzut przeciw Ministrowi Spraw Zagranicznych; w samém łonie Gabinetu postępowanie jego w tym razie nie jest pochwalane. Tymczasem lord Palmerston przesłał też Portugalskiemu Gabinetowi cierpką notę z upomnieniem się o wypłatę dywidendy należnej poddanym angielskim.

— Demonstracya chartistowska w Carlton Hill, Edimbourgh, równie się nie udała jak i inne. Zebrało się na nię ledwo 700 osób, a i te były rozpędzone niepogodą. Uchwalono wszakże prośbę do Królowej o rozpuszczenie Parlamentu.

Londyn, *29 Kwietnia.* Królowa Jmć Wdowa przybyła do Londynu w powrócie z wyspy Madery.

— Na rzecz Pana Steele, członka Parlamentu który był się rzucił do Tamizy i został wyratowany, ogłoszona została składka; ale ten oświadczył w gazetach że o nię nie prosił i takowej nie przyjmie. 27 b. m. P. Steele stawiony był przed sędzią kwartału Bow-street pod oskarżeniem o nastawanie na własne życie. Rozkazano mu złożyć zaręki osobistej 100 funtów sterl. i nadto dwie inne po 50 funt. na zapewnienie że się będzie dobrze sprawował przez dwa lata. P. Steele przedstawił żądane zaręki; w tej chwili zdaje się być zupełnie zdrowym na umyśle.

FRANCYA.

Paryż, *29 Kwietnia.* Wczora o dzisiątej wieczor ukończone zostało obliczenie głosów i natychmiast potém imiona 34 nowo-obranych deputowonych z Paryża na Zgromadzenie narodowe zostały ogłoszone z Ratusza. Oto są te imiona, ułożone w porządku większości głosów:

De Lamartine, Dupont (de l'Eure), Arago, Garnier-Pages, Marrast, Marie, Crémieux, Béranger, Carnot, Bethmont, Duvivier, Lasteyrie, Vavin, Cavaignac, Berger, Pagnerre, Buchez, Cormenin, Corbon, Caussidière, Albert, Wołowski, Peupin, Ledru-Rollin, Schmit, Flocon, Ludwik Blanc, Recurt, Perdiguier, Bastide, Coquerel, Garnon, Guinard, Lamennais. Z nich P. de Lamartine miał najwięcej (259,600) a X. Lamennais najmniej (104,871) głosów.

Po Departamentach z bardziej znanych osób wybrani zostali PP. Leyde, Chaix d'Est-Ange, Mortimer Ternaux, Mauguin, jenerał Subervic, Havin, de Tocqueville, Dubois, de Ludre, Remilly, Laboissière, de Courtais (Dowodzca gwardyi narodowej Paryskiej), Lherbette, Odilon-Barrot, Vivienne, de Boissy, Rémusat, jenerał Pelé, de Genoude, jenerał Bedeau, jen. Lamoricière, Abbatucci, Considérant (kommunista), Leon Faucher, jen. Negrier, Sainte Beuve, de Mornay, Dupin starszy, de Tracy, Gustaw de Beaumont, Desjobert, Levavasseur, Victor Grandin, jenerał Demarsay.

— Wybory dały powod do krwawych zapasów w Nismes i Rouen, w tém ostatniem mieście bitwa trwała całą noc z 27 na 28 bież. miesiąca, ale burzyciele byli pokonani i wczora spokojność przywrócona. Wszakże posłano tam 150 żołnierzy.

— Dziś ogłoszony został wyrok Rządu tymczasowego, którym Banki w Rouen, Lyonie, Hâvre, Lille, Toulouse, Orléans i Marseille połączone zostają w jedno z Bankiem Francuzkim i stanowią odtąd jego kantory.

— Poseł Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej stawił się 26 b. m. w hotelu Rządu tymczasowego i złożył mu listy uznania Rplitej Francuzkiej przez Rplitą Amerykańską.

— Dekretem z d. 26 Kwietnia amnestya dawniej udzielona zbiegom z wojsk lądowych, rozciągnięta zostaje do majtków i żołnierzy morskich.

Paryż, *30 Kwietnia.* Miasto Rouen, z powodu zaszłych rozruchów, postawione zostało na stopie oblężenia.

Ważne rozruchy zaszły też w Elbeuf, w Limoges, pospólstwo nie zadowolone z wyborów, spaliło spisy wyborowe; mówią też o bezprawiach zaszłych w Lyonie z tegoż powodu.

— Zapewniają że Arcybiskup Paryski czynił przełożenia P. Carnot, Ministrowi Wyznań, z powodu programmatu wielkiej uroczystości 4 Maja, gdzie xięża katolicy mają należeć do orszaku, który będzie oprowadzał po mieście posąg symboliczny, wieziony na pogańskim rydwanie. Arcybiskup protestuje przeciw takiemu odnowieniu szaleństw dawnych teofilantropów de Lareveillere-Lepeaux i Robespierre.

— Rząd tymczasowy wydał wyrok następny:

1.) Pałac *Louvre* będzie ukończony.

2.) Ma przybrać nazwanie *Pałacu Ludu* (Palais du Peuple).

3.) Ten gmach będzie przeznaczony na wystawę malowideł, płodów przemysłu i bibliotekę narodową.

4.) Lud pracowników cały wezwany jest do społubiegania się w pracach ku ukończeniu Luwru.

5.) Ulica Rivoli będzie dalej prowadzona według tegoż planu.

— Podług gazety *la Liberté* Rząd tymczasowy zamierza unieważnić wszystkie mianowania do orderu Legii Honorowej od roku 1830 i wyznaczyć Kommisyą do roztrząśnienia zasług każdego z mianowanych i zatwierdzić tych tylko których godnemi uzna.

— Konsulat francuzki w Bagdadzie został zniesiony i konsul P. Loewe Weimars z tej posady odwołany.

— Donoszą że Arcybiskup Avignonu Monsignor Naudo, umarł tam nagle w pierwszym dniu świąt Wielkonocnych, uderzony apoplexyą przy ołtarzu, w chwili kiedy kończył celebrować wielką mszą pontyfikalną.

NIEMCY.

AUSTRYA. Wszystkie umysły zajęte są wyborami na Parlament narodowy Niemiecki, naznaczonemi na 26 Kwietnia. Dwie wielkie partye stają na przeciw sobie. Jedna chce połączenia zupełnego i bezwarunkowego Austryi ze Związ-

kiem Niemieckim; druga obstaje za udzielnością Monarchii Austryackiej, obok należenia do Związku. Podług pierwszych całe Niemcy byłyby tylko jednem Państwem, podług drugich Związek składałby się ze Stanów ścisle skonfederowanych. W takiém rozdwojeniu Rząd Austryacki, w gazecie urzędowej oświadczył się następnie pod d. 21 Kwietnia:

«Jakkolwiek dalekie od chęci nadania przyszłym wyborom na Parlament Niemiecki oznaczonego kierunku, lub wywierania na nie jakiegobądź wpływu, Ministerstwo mniema jednak potrzebném objawić swoje widoki w skutek poruszonych już zawczasu zagadnień: czyli Niemcy mają być jednym Stanem sfederowanym, lub Konfederacyą Stanów.

«Przeniknioua chęcią być ścisle zjednoczoną z Niemcami, Austrya skwapliwie skorzysta z każdej zręczności ażeby dowieść swego przywiązania do wspólnej ojczyzny.

«Ale czego nigdy nie będzie mogła uważać za rzecz zgodną z jej położeniem szczególnem, to zupełnego zrzeczenia się interesów oddzielnych, rozmaitych swych krajów, należących do Związku Niemieckiego, oraz niepodległości swego wewnętrznego Rządu; jakoż zachowuje sobie prawo zatwierdzania poszczególnie każdego wydanego przez Sejm wyroku.

«O tyle, o ile to zastrzeżenie niedałoby się pogodzić z istotą Stanu sfederowanego, Austrya nie będzie mogła należeć do składu takiego Stanu.

— 26 Kwietnia ważne rozruchy zaszły w Krakowie. Jenerał hrabia Castiglione, Dowodzca naczelny, powszechnie kochany w tém mieście za swą wyrozumiałość i łagodność, udał się na przeciw zgromadzonego tłumu, do którego przemawiał w ojcowskich wyrazach, kiedy z jednego okna odebrał razem trzy wystrzały w twarz. Jenerał Moltke objął natychmiast dowodztwo i rozkazał dać ognia do buntowników; strzelano do nich kartaczami i bombardowano miasto przez trzy godziny, dopokąd się nie poddali bezwarunkowo. Powstańcy i emigranci polscy ratowali się ucieczką rzucając broń i zostawiwszy wielką liczbę poległych. Życie hrabi Castiglione nie jest w niebezpieczeństwie. Wojsko miało 10 zabitych i 40 rannych. Nazajutrz, 27, wszystko się uspokoiło.

Wiedeń, 29 Kwietnia. Gazeta urzędowa zaprzecza najmocniej wiadomości, jakoby Państwo Kościelne wszczęło wojnę przeciw Austryi.

— Jenerał hrabia de Baillet-Latour mianowany został Ministrem Wojny na miejsce jenerała Zanini, który wyszedł do dymisyi.

BAWARYA.

Munich, 27 Kwietnia. Królowa Jmć szczęśliwie powiła syna.

PRUSSY.

Berlin, 30 Kwietnia. Gazeta urzędowa ogłasza wyrok Prezesa Policyi, stanowiący, że gdy robotnicy drukarscy zaprzestali pracować od 28 Kwietnia, a prawem zawarowano, że wszyscy robotnicy cudzoziemscy, którzyby przez dni trzy pozostawali bez zajęcia mają być wydalani z miasta, wszyscy przeto robotnicy drukarscy zagraniczni będą wyrugowani z Berlina, jeżeli od 2 Maja nie zaczną pracować na nowo.

— Piszą z Berlina 23 Kwietnia, że co do emigrantów polskich, pobyt w Berlinie i w całych Prussiech jest im również wzbroniony.

Berlin, 4 Maja. Gazeta Powszechna (*Allgemeine Preussische Zeitung*) przestała wychodzić; a zastąpiona jest przez *Monitor Urzędowy* (Preussische Staats Anzeiger), którego pierwszy numer wyszedł wczora.

Nowa ta gazeta donosi, że port Swinemunde jest blokowany przez fregatę Duńską, która zatrzymała dwa okręty angielskie przybyłe z Bahia i Sunderland, zabraniając im wchodzić do jakiegokolwiek z portów Pruskich. Duńczycy schwytali już rozmaite okręty miast anzeatyckich i innych krajów niemieckich.

HISZPANIJA.

Donoszą z Madrytu z d. 22 Kwietnia, że po uznaniu Królowej Izabelli II przez Dwór Bawarski, nastąpiły podobneż uznania przez stany Włoskie, jako Sardyniją, Wenecyą i Medyolan.

WŁOCHY.

Część wojsk Sardyńskich dokonała w d. 19 Kwietnia demonstracyą przeciw Mantui; wojska te były odparte ze stratą. Podług opowiadania jednego jeńca wojsko Króla Karola-Alberta upadło całkiem na duchu.

— Piszą z Rzymu, 10 Kwietnia: «Lord Minto, przybyły tu wczora z Malty, polecił konsulowi angielskiemu w Rzymie obwieścić, że Anglija nigdy nie protestowała przeciw wdaniu się Sardynii w sprawy Królestwa Lombardzko-Weneckiego, ani też przeciw wdaniu się ze strony Neapolu. Anglija zapytywała tylko te dwa dwory: jakie były dalsze ich zamiary i gdy odpowiedzi były zaspokajające, dobre porozumienie między niemi i Angliją nie zostało nawet zachwiane.

Rzym, 18 Kwietnia. Lord Minto wyjechał ztąd 15 b. m. do Londynu na Florencyą i Turyn.

— Wczora brama Ghetto została obalona przez lud za rozkazem Kardynała-Wikaryusza.

— List z Bergamu donosi, że slawny kompozytor Donizetti umarł tam 8 Kwietnia na ręku przyjaciela swego Dolci.

EGYPT.

Odebrano w Marsylii listy z Alexandryi, donoszące, że Mehemet-Ali z Ibrahimem Paszą przybyli do tego ostatniego miasta w powrocie z wyspy Malty.

NAJPOŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

PRUSSY. *Berlin, 5 Maja.* Donoszą ze Stettinu, że dwanaście nowych okrętów zostały zatrzymane przez fregatę Duńską przed portem Swinemunde—Dodatek nadzwyczajny

do gazety Poznańskiej z d. 2 Maja zawiera obwieszczenie jenerała Colomb, iż gdy polacy niedotrzymali umowy 11 Kwietnia i nierozpuścili swych band zbrojnych, jenerał dał rozkaz wojskom do attaku. W skutek tego 29 Kwietnia, banda zebrana pod Xiążem wyparta była z tego miasta, gdzie się była zabarykadowała. Wojsko miało 30 ludzi zabitych i 51 ranionych w tej walce, która była nader zacięta. Strata powstańców, bardzo znaczna, nie jest dokładnie wiadoma. Wyjąwszy głównego przywodzcy Leona Dąbrowskiego, wszyscy inni przywodzcy zostali zabici, ranieni lub pojmani. 30 Kwietnia banda Mierosławskiego była attakowana w Miłosławiu i wygnana z tego miasta, które było zdobyte, po zaciętej bitwie. Powstańcy schronili się do bliskiego lasu, gdzie odebrawszy posiłki, rozpoczęli kroki zaczepne i wojska musiały się cofnąć ustępując przemagającej liczbie. Podług wiadomości prywatnych ogłoszonych w tejże gazecie, Mierosławski poległ w bitwie a miasto Miłosław miało być attakowane na nowo 2 Maja.

AUSTRYA. *Triest, 25 Kwietnia.* Nasza flotylla złożona ze 3 fregat i 4 brygów, do których przyłączy się statek parowy angielski, wyszła z Pola dla blokowania Wenecyi, gdzie panuje największa anarchija.

26 Kwietnia. Listy z Goritz i Cormons donoszą, że Palma Nuova w skutek przełożeń Arcybiskupa i kilku deputowanych z Udine poddała się Rządowi Austryackiemu i zajęta przez wojska tego Rządu.

— Odebrano 25 Kwietnia w Wiedniu z głównej kwatery marsz. Radeckiego 34 kwintały złota w sztabach, które marszałek zdołał wywieść z Mennicy Medyolańskiej opuszczając to miasto.

Pesth, 20 Kwietnia. Miasto nasze było wczora teatrem krwawych rozruchów skierowanych głównie przeciw żydom. Jeden żyd, gwardyak narodowy, stojący na warcie przed Ratuszem, został zaatakowany przez kilku mieszczan; gwardyak dobył szabli i ranił jednego z napastników; to dało hasło do powszechnego rozruchu. Lud domagał się rozbrojenia wszystkich izraelitów i wypędzenia tych, którzy byli zamieszkali w mieście od lat dziesięciu. W mgnieniu oka wszystkie magazyny były zamknięte, wojska i gwardye narodowe zebrały się na rozmaitych punktach; Komitet nieustający Bezpieczeństwa zasiadł w Ratuszu, dokąd udał się pierwszy Minister hrabia Batthyany, który surowo naganił to prześladowanie izraelitów. Około godziny 7 pospólstwo zaczęło rabować po rozmaitych ulicach domy żydów, wielu z nich było ciężko pokrzywdzeni wprzód nim gwardya narodowa zdołała wziąść górę. O godzinie 9 ulice zostały oczyszczone; kilkuset burzycieli aresztowano. Dziś rano spostrzeżono że zaburzenia nietylko ściągały się do żydów, gdyż wybito po wielu okna domach należących do chrześcian. Mieszczanie postanowili starać się o wyrugowanie izraelitów drogą prawną i gotują prośby w tym przedmiocie.

PARYŻ, *1 Maja.* Rozruchy w Rouen dopiero 30 Kwietnia zostały całkiem stłumione; w Elbeuf też przywrócona spokojność; ale po wielu innych miejscowościach zaszły zaburzenia, tak iż wybory będą musiały być ponowione. Najważniejsze były w Limoges, miasto to jest w tej chwili w ręku komunistów; oddziały wojsk i gwardyj narodowych skierowane zostały na Limoges i posłany tam Komisarz nadzwyczajny. — Rząd odwołał do Paryża jenerała Cavaignac na własne jego żądanie; na jego miejsce Wielkorządzcą Algeryi mianowany jenerał Changarnier.

NIDERLANDY. *Haga.* Druga Izba Stanów Powszechnych zwołana jest na 9 Maja.

(Journ. de S. P. Psz. Poln. R. I.)

LITERATURA.

SWIATŁO i CIENIE.

POWIEŚĆ NIEBOSZCZYKA PANTOFLA,

WYDANA PRZEZ

ELEONORĘ SZTYRMER.

TOM II.

XIV.

(Dokończenie.)

W tém drzwi się otworzyły i służący zameldował Notkiewicza, który nieczekając czy go kobiety przyjmą lub nie, wszedł do pokoju z miną aktora co na teatrze małego miasteczka występuje w roli zakochanego Xięcia, zaczął w wielkich dozach administrować grzeczności matce i córce, niedomyślając się wcale iż jeżeli kiedy, to teraz, po rozmowie z Kapitanową, Helena najmniej była usposobiona słuchać jego komplementów, nareszcie rozparł się w krześle i spójrzawszy na zegarek, rzekł:

— Za 10 minut czeka Pannę Helenę siurpriza, proszę zgadnąć jaka?

Dziewczyna przypomniawszy sobie zdarzenie z zegarkiem w Kutnie parsknęła od śmiechu.

— Pan widać stale korzystasz z rady P. Rawicza — zawołała bez namysłu, — jakaż to siurpriza, jeżeli wolno zapytać?

— Przepraszam że tego niemogę powiedzieć, — odrzekł Doktor, — bo siurpriza natychmiast przepadnie, ulotni się, umrze! ale o jakim to Pani mówisz Rawiczu?

— O tém, co w Kutnie radził Panu zawsze mieć przy sobie zegarek.....

— A! o tym studencie; — *à propos*, powiadają że Hiszpanie tak grubo z niego zażartowali, że już więcej na żadnym rynku dowcipkować nie będzie.

— Cóż takiego? przerwała dziewczyna z przestrachem.

— Cha, cha, cha! podobno go posiekali na kawałki.

Helena wydała krzyk mimowolny i pochyliła się na

krześle; — Pani Kostyńska schwyciła ją tylko za rękę i obracając się do Doktora, rzekła z oburzeniem, — niewierz Pan temu, jeszcze wczoraj słyszałam od osoby godnej wiary że Porucznik Rawicz od kilku dni wrócił do kraju.

Helena podniosła schyloną główkę, spójrzała na matkę z zadziwieniem a potem z pogardą na Notkiewicza i jakby w dalszym ciągu rozmowy odezwała się — niewiedziałem że P. Konsyljarz tak obojętnie możesz wyprawiać na drugi świat swoich znajomych.

— Cha, cha, cha, — odpowiedział Notkiewicz, bynajmniej niezmieszany tém że jego kłamstwo się odkryło — a ja niespodziewałem się że Pani za lada żart możesz się rozgniewać.

— Więc Pan sam przyznajesz się iż to był niewinny żarcik, albo po prostu kłamstwo?

— A naturalnie! pocóż bym się miał zapierać? Powiem Pani więcej, wczoraj przypadkiem spotkałem się z P. Rawiczem u Hrabiny Olborskiej....

— U mojej siostry?

— U Hrabiny Ewy Olborskiej, urodzonej Łobzowskiej; staram się mówić jak najwyraźniej. Dla czegóż to Panią zadziwia?

— Tak — niewiedziałam że w tak krótkim czasie po przybyciu do Warszawy....

— Poznajomi się z jedną siostrą, niespytawszy nawet lu dzi o drugą? — przerwał Doktor złościwie; w samej rzeczy jest to cokolwiek niegrzecznie, lecz na usprawiedliwienie P. Porucznika muszę powiedzieć Pani dwie okoliczności. Naprzód że się poznajomił z Hrabiną zupełnie mimo swojej woli powodu z następnego wypadku. Niepamiętam po której ulicy ciągnął się długim rzędem kondukt pogrzebowy. P. Rawicz szedł pieszo tuż za trumną nieboszczyka, który był jego kolegą. W tém z bokowej ulicy konie przestraszone podobno blaskiem pochodni, czy też hałasem muzyki wojskowej, poniosły elegancki koczyk, wpadły z nim na wóz pogrzebowy i uderzyły weń dyszlem tak mocno że trumna była by spadła gdyby P. Rawicz niebył ją na swoich barkach zatrzymał. To uczyniwszy pobiegł natychmiast do powozu i nierozpatrzywszy dobrze kto w nim siedzi, zaczął się gniewać i krzyczeć o nieuszanowaniu dla umarłych, o lekkomyślności światowej i t. d. lecz skoro spostrzegł przestraszoną, leżącą w powozie, w pół-zemdlałą Hrabinę, skoro siostra Pani lepiej się przypatrzyła swemu napastnikowi, *preliminaria* traktatu zgody a może i cześć więcej zostały natychmiast zawarte. Hrabina pojechała aż na Powązki za nieznajomym nieboszczykiem, a P. Porucznik nazajutrz stawił się u niej dla ostatecznego wyjednania sobie przebaczenia. To jedna okoliczność, a druga że spotkawszy P. Rawicza w domu Hrabiny i zapytany przez niego o Panie, powiedziałem mu że Pani Kapitanowa ciągle mieszka w swoim majątku a Panna Helena podobno wyszła za mąż za jakiegoś francuzkiego officera i wyjechała do Paryża.

— Czy to się godzi takie falsze rozsiewać? — odezwała się Pani Kostyńska.

— Dla czegóż nie? — odpowiedział Notkiewicz, — albóż ja przysięgał na to żeby jemu zawsze prawdę mówić? Przyznam się Paniom że *prawda* w oczach moich ma swój walor, azatem nią nieszafuję na prawo i na lewo, i darmo jej niewyjawiam. A jeszcze komu? P. Rawiczowi którego niecierpię i którego wcale nieżyczyłbym sobie spotykać ani u Państwa ani u Hrabiny.... Ale o tóż i obiecana siurpriza!

W tym momencie służący doktora wniosł wazon z prześliczną Dalą czarną i Notkiewicz zbliżywszy się do Heleny, zawołał z zapałem.

— Każde słowo Pani jest dla mnie rozkazem — przed kilką dniami wydałaś się Pani że życzyłabyś sobie mieć ten kwiat — zanotowałem to dobrze, obiegłem wszystkich ogrodników Warszawskich, wszystkich moich pacientów u których widziałem kwiaty, prosiłem, płaciłem, i nareszcie jestem tak szczęśliwy że mogę u nóg Pani postawić owoc moich zabiegów. Racz Pani go przyjąć w ofierze....

Helena z grzeczności wymawiała się, Notwiewicz nalegał i nareszcie postawił na swoim.

— Dziękuję Pani — rzekł Notkiewicz, — iż niegardzisz moją niespodzianką, prawdziwą łaskę mi Pani wyświadczasz, proszę tylko kazać Dahlją przesadzić, a wazon mi odesłać, bo będzie mi potrzebny dla symetrii z drugim który został u mnie.

Matka i córka spójrzały po sobie i uśmiechnęły się.

— Odeszlemy Panu wazon — odpowiedziały.

OD WYDAWCY.

I.

Osoby które zaprenumerują na TYGODNIK w ciągu przyszłego Maja, odbiorą jeszcze wszystkie numera od początku roku.

II.

Wydawca uznaje za potrzebne przypomnieć osobom z prowincyj, które raczą nadsyłać mu artykuły do Tygodnika, że koniecznym warunkiem umieszczenia ich jest, iżby prawdziwe nazwisko autora artykułu było Wydawcy wiadome. Bezimienne, lub oznaczone tylko pseudonymami nie będą mogły być drukowane. Wszakże, jeżeli kto pragnie zachować bezimienność lub imię przybrane, takowe żądanie będzie spełnione za ostrzeżeniem o tém Wydawcy; ale ten ostatni ma być zawsze uwiadamiany o prawdziwém nazwisku i miejscu pobytu autora. To się szczególniej stosuje do nowych Korrespondentów Tygodnika.

DONIESIENIE LITERACKIE.

Proszeni jesteśmy podać do wiadomości powszechnej, że w ciągu tego lata wyjdzie druga połowa HISTORYI MUZYKI przez P. Wiktora *Każyńskiego*. Oddział ten będzie poświęcony Muzyce we Francyi i Germanii od 1300 do 1830.

Позволяется печатать. 29 Апрѣля 1848 года. *Ценсоръ И. Срезневскій.*
W DRUKARNI WOJENNEJ.